

BIEŁARUSKAJA**KRYNICA****PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA.**

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwiskarska 1-19)
Redakcyja adčynena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.B „ieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paňhoda—
5 zał., na 3 mesiacy — 3 zał., na 1 mesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.Cana abwestak:
na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za rədok drobnaha druku u adnej paloscy**KALA ŽMIENY KANSTYTUCYI.*)**

Niekatoryja praktyčnyja haspadary, a asabliwa Bielarusy na wioscy, šyjuć swaim padrastajučym dzieciom wopratku nie pad mieru, a na „wyrast“ z toj dumkaj, što dzicia za hod-dwa pabolšaje i wopratka stanowicca jakraz u mieru. I nikoli bački u hetym swaim prajekcie nie mylujecca.

Niešta padobnaje zrabiłasia u Polščy u adnosinach polskaha hramadzianstwa da kanstytucyi 17 sakawika 1921 h. Rožnica tolki taja, što twarcy ūspomnienaje kanstytucyi, dajući jeje hramadzianstwu na wyrast, zusim nie praduhledzili, što značnaja častka hramadzianstwa nia tolki nie padraścje da rožnia pastupowaj kanstytucyi, ale naadwarot — budzie adstupač nazad, dalej ad narodaūladztwa. U wyrniku hetaha pawarotu nazad, palilisia z boku polskaha hramadzianstwa skarhi na asnaūny zakon Polščy — kanstytucyu 17 sakawika. Endekam nie padabalasia, što hety zakon zraūnia, ci, lepš kažučy, mieū zraūniač u prawoch Bielarusa, Ukrainca, Litoúca, Niemca i Žida z panam pałažeńnia — Palakam. Inšyja hrupy polskaha hramadzianstwa jaūna ci možki patakiwali zachopnamu polskamu nacyjanalizmu. A tymčasam panščyñianaja kanstytucya 3 maja, jakaja nie biaz upływu francuskaj rewolucyi pašpieļa u 1791 hodzie žmieny tolki šlachcie abiacač — stałasia pradmietam narodnaha kultu, a dzień jaje abwiečaňnia dziaržaūnym światam.

Žyli-b my tak doúha pry sučasnej kanstytucyi, skrojenaj na wyrast, kab ustawa 17 sakawika nie akazałasia niawyhadnaj i faktičnamu ſefu ūradu — Piłsudskemu. Dziakujučy ūradawym pačynańiam, Polšča u ūsukańni darohaū da wychadu z tupika, staić ciapier pad znakam žmieny kanstytucyi. Urad Bartla hatuje na wasieńniuju sesiju Sojmu nowy projekt kanstytucyi. Jakija buduć žmieny kanstytucyi — zhadač nia lohka. Adno možna być peūnym, što ūrad i klub „jedynki“ budzie damahacca wialikaj ułady prezidentu, a hetym samym i pamienšańnia ułady Sojmu. Možna spadziawacca, što Sojm nie zachoča tak lohka wyarakacca swaich prawoū na karyśc uradu, dyk jasna, što na hetym hruncie miž Sojmam i ūradam nie aboždicca biez kanfliktu, (sutyčki) jaki moža wylicca ū formy niatolki niespadziewanya, kolki niepažadanyja dla polskaj dziaržawy.

U sprawie „papravy“ kanstytucyi 17 sakawika u uradawaj presie panuje poūny chaos. Kožnaja hazeta zajmaje inšaje stanowišča. Woś niekalki prykładaū. Sanacyjny „Głos Prawdy“ sam nia wiedaje, što pisać i čakaje što

daść Polščy sam Piłsudski. Ad imia „Związk Naprawy Rzeczypospolitej“ znany praūnik St. Bukowiecki žmiašciu niekalki artykułau i wydaū asobnu brašurku, dziechoča dakazač ab nieabchodnaści zrabić urad niezaležnym ad Sojmu. Prezydent, pawodle jaho projektu, maje być wybierany ūsim narodam, a nia Sojmam i Senatam. Hetapošni maje składacca z pradstaūnikoū samaūradaū, haspadarčych arhanizacyjaū i pracaūnikoū na polinawuki. Orhan wialikich abšarnikaū „Dzień Polski“ projektuje dać Sojmu rolu niaškodnaj „shawaryki“. Senat, pawodle hetaha projektu, maje być wybierany nie ahlulnym hałasawańiem. Prezydenta ūłada wielmi pašyrajecca. Manarchistyczne „Słowa“ orhan abšarnikaū nešaj hadoūli u asobie pasła Mackiewiča, trymajecca słoū Marš. Piłsudskiego „oktrojowania konstytucji“, heta znača prawiadzieńia ū źyćcio nowaj kanstytucyi biaz zhody narodnaha pradstaūnictwa, nia hledziačy na toje, jakaja nowaja kanstytucya nia byla-b. Krakouški „Cas“ žmiašciu ceły rad staciej projektu kanstytucyi praf. Jaworska, pasła z „jedynki“, pawodle jakoha nowaja kanstytucjnaja ūstawa maje być razbudawana ū kierunku samaūradu i prymusowych profesjanalnych sajužau h. zn. treba stwaryć ci rearhanizawač istnujučja profesjanalnyja sajužy, kab jany mahli wykonywać wyznačanyja praz ustawy haliny niezaležna ad uradu. Stwory maje być u kožnaj profesji, abo hrupie profesjaū, wajawodzka i centralnyja sajužy. Hetapošni pryslajecca swaich delehataū u Hałoūnuju Haspadarču Pałatu, jakaja wypracowywač haspadarču prahramu dla ūszej dziaržawy, daje sama, abo razħladaje projekty zakonaū, prawodzie wybary i h. d. Praf. Jaworski zaścieraħajecca, što swoj projekt piša samostojna, adnak peūnaje parazumieńnie z uradam zusim tut mahčyma.

Niadaūna pasły z klubu adzinki (B.) wiali dyskusiju až nad 11 projektaū kanstytucyi. Byli heta projekty: Bukawiecka, Jaworska, Cara, Esgerajchiera, sen. Kamieniecka, pasłoū Kachanoūska, Kaściałkoūska, Lechnicka, Makoūska, Piasecka i Sapiehi. Z hetych projektaū tolki dwa stalisia pradmietam dyskusii: a imienina, wice-ministra Cara i praf. Jaworska. Polskaja Ahencyja Telehraficznaja, padajucy hetu wiestku, dadaje, što tezy pasła Sapiehi, baronienja pasłom Mackiewičam z Wilni, adkinutu. Hetapošni 2 pasły z „jedynki“ damahalisia zaświaści ū Polščy manachiju.

Jak pišuč hazety, ahułam u projektach ūradowych, ci pasłoū z „jedynki“, wydzialajecca mament naśladača amerykanskaj kanstytucyi. Ale biarecca adtul tolki toje, što karysna

ciapierašniamu ūradu. Abminajecca toje, što daje siłu demokracji. Tak napr. zamiesta wybirač prezydenta na 4 hady (jak u Amerycy), projektujecca wybrač prezydenta da samaj śmierci. Taki prezydent, jośc wiedama, nia mohby być žwiazany tymi, chto ja ho wybraū i, majučy wialikuju ūładu, stauby nieahraničanym dyktataram.

Kanstytucya amerykanskaja była produktem swajho času, a pisałasia jaše za časoū Wašingtona (1787 h.) Polšča-ž paustała ū časie, kali panujuč inšyja pahlady ab dziaržaūnym ładzie abapiortym na narodnaj demokracyi.

Ale našledawańie amerykanskaja palityčnaha ładu nia było-b jaše tak niebiaśpiečnaje, kab adtul bralisja i tyja wialikija zawajawańi demokracji, jakija ū nas istnujuč chiba tolki na papiery. Amerykensi dziaržaūny ład wyras z dabrawolnaj fedaracyi i samuūradawańia, a tymčasam ład Polščy zjaūlajecca prostym zapiarečańiem hetych pryncypaū. Da taho ū Amerycy istnuje niezaležnaja publičnaja apinijsa, uzhadawanaja na poūnaj swabodzie presy i publičnych zboryščau, a ū nas pad silnaj uładaj razumiejecca, jak i za časoū čara, dušeńie hetaj apinijsi itwareńie palityčnych procesaū.

U sferach „jedynki“ niam z hodenaha pahladu na „naprawu“ kanstytucyi. A tymčasam lawica i nacyjanalnyja mienšaści ū Polščy ū hetym asnaūnym pytańni wyjaūlajuč bolš mienš pahlady da siebie bliškija, nia hledziačy na prahramyja rožnicy. U nastrojach nac. mienšaściu i lewaj čaści Polščy wyčuwajecca tuha da kanstytucyi 17 sakawika. Z presy, lawicowaj asabliwa, widač imknieńie da abarony demokracji, jakaja ū ramkach ciapierašnaj kanstytucyi maje ūrokija mahčyma. Pakazwaje heta na toje, što na wasieńnjej sesyi „jedynka“ ū Sojmie pry razħladzie projektaū nowaj kanstytucyi, akažaccia zaslabaj, a moža i paswaranaj miž sabo. Takim čynam možna spadziawacca, što ūradawya projekty tolki tady mohuć być zakonnym sposabam prawiedziany ū źyćcio, kali-b urad pajšoū na wialikija ūstupki lawicy i ahraničyūsia-b niewialikimi papraūkami sučasnaj kanstytucyi.

Adnosiny Bielarusaū da ūradawych projektaū kanstytucyi nia mohuć być ni prychilnymi ni rožnadušnymi. Praūda, h. zw. sojmaūladztwa nam u sučasny mament karysnym być nia moža, z uwahi na polonizatarski imknieńi siarod bolšaści polskich sojmawych hrupaū. Ale treba dumać, prydzie čas, što Polšča ad ūsuničyńna īadu ū značnaj mieri wylečycce. Kali jaše ūzjač pad uwahu toje, što pry narmalnych wybarach pradstaūnichta narodaū niapolskiach u waršauškim Sojmie značna pawialičycce, to stanie jasnym, što nie prawiedzienaja faktyc-

Biełarusizacyja Prawaslaūnaj Carkwy
(Naš adkaz hazecie „За Свободу“.)

Na našu staćci ū 40 numary „B. Krynic“ adhuknulisia jak i treba było spadziawacca, pierš-na-pierš rassejcy ū swajej waršauškaj hazecie „Za Swobodu“. Wilenski karespandent henaj hazety napisaū dažiornuju sprawazdaču z našaj staćci, zakidajucy nam i ūsuničm i ūzdańie stwaryć swoj narodny kašcioł i h. d. Praūdu kažučy, zakidy hetyja dawoli staryja, bo „Dziennik Wileński“ stawić nam ich užo ad niekalkich hadoū i zdajecca, što karespandent „Za Swobodu“ ich adtul ūzycem wyławiū. Nas nia dziwić toj haračy ton, z jakim apisywaje ūsiu sprawu p. J., bo biełarusizacyja prawaslaūnaj carkwy sapraūdy datyča rasiejszyny ū našym kraju, jakaja tak mocna aputala carkoūnaje ūzycio ū Bielarusi. Ale ūsia sprawa nia ū tonie i nie ū nerwowych i daloča — idučych wywadach p. J., a ū tym jak my hladzim na biełarusizacyju carkwy i kašcioła na Bielaruskich ziemiach.

Biełarusizacyju kašcioła my abhawarywali na staronkach našaj hazety wleśmi časta i da hetaj sprawy waročaccia nia budziem, pripomni tolki, što biełaruskija dziejačy i narod imkniecca da zamieny ūzwanaj ciapier u kazańniach i ū h. zw. dadatkowych naħaženstwach (relihijnyja pieśni, „Swaty Boža“, Hadzinki, Ražaniec, Stacy i h. d.) polskaj mowy, mowaj biełruskaju. Heta i skazana jasna ū 27 parahrafie našaj prahramy, dzie hetak haworycca: „BChD.“ u miežach kanačnaha prawa, u ūzci kaścieldnym (carkoūnym) na biełaruskich ziemiach zmahajecca za poūnya prawy biełruskaj mowy. Zdajecca jaśniej trudna skazać. Kananičnaje prawa ū Katolickim Kaściele nie pradbačyć uwođeńia nowych mowaū u liturhiju, tut īacinskaja mowa maje swaje prawy i wažkija prycyńie ūsuońie i budučyńie.

A jak-žaž wyhladaje heta sprawa ū prawaslaūnaj carkwie? Treba przyznać, što tamaka takoha jasna i īwioradza pahladu na liturhiciunu mowu niam. U prawaslaūnaj carkwie kožny narod maje prawa nia tolki malicca prywatna ū swajej rodnej mowie i nia tolki piajač relihijnyja pieśni ū carkwie, ale nawat uwodzić swaju mowu ū liturhiju. Dowadam hetaka jość niadaūna stworanaja adumysłowaja kamisija pry prawaslaūným mitrapaličkim sawiecie ū Waršawie, katoraja maje zaniacca pierakladaū slavianskaj Božaj Služby i slavianskich liturhičnych knih na mowu ūkainskuju. Heta robicca pa pačynu wałynskich ukraińskich dziejačoū i z dazwolu, a nawat z bahaslawienstwa waršauškaha aŭtokefalnaha prawaslaūnaha mitrapalita Dzianisa, katoraj — jak my čuli

na ū ūzycio kanstytucya 17.III mahla-b i nam Bielarusam dać bolšuju hwarancyju na ražvičcio našaj nacyi i pahlyblyńie demokratyzmu, cymśia, zahadkowaja projektańnaja kanstytucya.

Al. Stepoovič, pasoł Sojmu.

*Kanstytucyjaj nazywajecca dziaržaūnaja ūstawa, jakaja dapuskaje narodam wybranych pradstaūnikoū da ūdzieli ū uradzie i prawa daudstwie.

— sam prymaje ūdzieł u pierakadańi bahaslužebnych knih na ukrainskiju mowu.

Nia jdučy tak daloka ū biełaruskim ruchu i nie čapajučy pryožaj, mazučaj za sahoju tysiačahadowuju prošlaśc, slawianskaj liturhii ū carkoūnym žyci, z jakou narod užyśia i jakou wielmi šanuje nia tolki prawaslaūnaja wieručaja biełarskaja intelihencyja, ale i katalickaja (aūtar hetych radkoū wielmi pawažaje slawianskuu liturhiju) my úsio-ž taki nia možam prajsci mima kala hetaj nienormalnaści ū biełarskim žyci, jak užywańie pa našych kašciołach i cerkwach čužych mowaū.

Hetaje žjawišča wielmi sumnaje, niačuwanaje ū druhich krajoch, katoryja ūžo skinuli z siabie pyl čužackich upływaū i zatym jano pawinna być, jak susim nienaturalnaje, adsunuta i zabyla. Niachaj sabie świašč. Koúš ćwierdzić, što prawaslaūnaja ludnaśc nia choča biełarsizacyi carkwy, da nas adnak dachodziać z wioski inšyja wiestki; što prawaslaūnaja ludnaśc, zbudzana da świedamaha nacyjanalnaha žycia, żadaje pačuc słowa Božaje i zapiać pieśnju relihienu ū rodnej mowie. Takoj biełarsizacyi naskolkii my wiedajem, žjaułajecca prychilnikam i senatar Bahdanovič. My nia wiedajem i nia chočam hadać, u jakija formy wyljecca biełarsizacyja prawaslaūnaj carkwy, ci ū takija jak na Ukraine, ci ū trochi spakajnešyja — heta zaleža ad prawadyroū prawaslaūnaj carkwy — ale my ćwierdzim z celaj peuñašci, što biełarsizacyja, ū miežach kananičnaha prawa, jak katalickaka kašcioł tak i prawaslaūnaj carkwy ū našym krai stała na paradku dnia. Jaje pastawiū biełarski narodny ruch i my spadzajomsia — jon jaje prawiadzie.

Ab haspadarcy.

Ab nadymańni ū žywoły.

(Hladzi „Biel. Krynic“ № 41)

Usie nazwanyja sposaby lačeńia nadymańnia bywajuć za słabuya na wypadak, kali chwaroba maje charakter akutny (raptoūny, silny). U takim wypadku treba bywaje užywać proci chwarobie środkaū silnych, da peūnaj miery ryzykoūnych. A heta tamu, što jak užo kazalasia, usiakaje ściahivańnie času moža mieć za našledak śmierć žywoły pierš, čymsia hetaha niechta spadzajecca.

Adnym z hetakich silnych „srodkaū“ proci nadymańnia jość h. zw. *trokar*, jaki pradstaūlaje saboū daūzejšaje, roūnaje, šyla, asadžanaje ū tronki. Usia metalowaja (zialeznaja) čašc šyla znachodzicca ū metalowej pochwie, z jakoj wynikaje tolki samaje wostryja trokara.

Jak užywańecca trokar? — Kazjasia ūžo, što užywańecca jon pierad usim pry wypadkach *silnaha* nadymańnia. Sens užywańia trokaru zaleža ū tym, što prakoływajecca im ū adpawiednym miescy skura i trybucha chworaž žywoły. Trokar sam pašla hetaha chutka wyciahiwajecca a ū ciele (pačynajuci ad prakoływata trybucha nawierch) astejecca tolki jahona ja pochwa, cieraz katoruju i wychoďač zwyczajna z świstam — z trybucha nabräušyjasia tam śmiardziučyja hazy. Postup pracy hetaki:

Trokar nastaūlajecca naúkos nad wypuklaj ad nadymańnia h. zw. *haładowaj jamaj**, na dałoń ad pajasnicu ūniz i prytrymliwany adnej rukoj, drugoj rukoj razam i silna zapichajecca ū ciele žywoły. Pašla hetaha sam trokar wyciahiwajecca, a pochwa pakidajeccca ū ciele tak doúha, až pokul jej nia wychoďač užo hazy (śmiardziučyja), zwyczajna nie karaciej dźwiuch hadzin. Kali hazy ūžo bolš nia wychoďač, pochwa trokaru taksama wyciahiwajecca. Rabić heta treba ašciarožna, prytrymliwajučy palcamy drugoj ruki skuru žywoły nawokał rany, kab tudy nia ūnikla pawietra, a razam z im i mahčymyja niačystoty, što mahli-b pašla ranu zahnać. Miesca-ž samo (ranu) pašla hetaha treba abmyć (najleps niečym dezynfekcyjnym, jak rastworom karbolu, lysolu i h. d.) i zalapić smalnataj, abo dziahciovaj nalepkaj.

Hetak u hałoūnych rysach wyhladaje lačeńie nadutaj žywoły pry pomačy trokaru. Ciažkim nia jość. Treba tolki peūnaj zručnaści. Praktycnyja-ž haspadary ćwierdziać, što kali ūžo ūsie leki akažacca niepamocnymi i žywoły ledz-ledz užo staić na nahach — slobiejuć asabliwa zadniua nohi — majučy „śmierć na jazyku“, — trokar na-peūna pamoža.

U najhoršym wypadku, kali niebiašpika bywaje tu-ž, a trokaru niehdzie dastać, užywańecca zwyczajnaha naža, jaki musiē astacca daūzejšy čas u ranie, kab pakručywańiem jaho možna było ranu, adčyniać i hazy tak wypuskać. Pomač nažom, peūnie-ž, nia tak peūnaja, jak trokaram i užywać jaje radziać tolki z nieabchondnaj kaniečnasci.

Jak nož, tak asabliwa trokar z pochwaj, treba pašla kožnaha ūžycia staranña wyciścić, da sucha wycierci, namazać pašla kłustaści, dy ū čystym mjejszczyzna zachawać zawierčanym u čystej papery.

Ab lačeńni nadymańnia inšymi sposabami, asabliwa pry pomačy h. zw. *błytnicawaj truby* skażam inšym razam.

Ad. Klimovič.

* haładowaja jama — čašc cieľa nad pachwinaj pamiž apošnim žabrem i huzdyrom (buham) paduzdošnaj kašci.

dzenaja! Tady toj, chto ūšuka iznoū, idzie ū dom, a druhija chawajucca. Kali-ž jon znajšoū usich, dyk da pałački idzie toj, kaho ūšukajuci ūbačyū pieršym.

Hetaja hulnia, aprača karysci, jak naahuž z biežnaje hulni, wučyć ašciarožnaści i pryhataūlaje hulajučych da ražwiedki, patrebnaj u palowaj wioskowaj służbie.

18. Čort i łaźnia. Wybirajecca „čort“ i „matka“. Hulajučja sadziaccia ū rad. Čort adychodzić i stanowicca plačami da hulajučych, a matka ū hej čas razdaje dzieciom wuhalok. Čort pawinien adhadać, kamu jana dała wuhalok. Hulnia pradaūžajecca datul, pakul čort u kožnaha adhadaje wuhalok. Tady matka jdzie tapić łaźniu. Dziesia hetaha zasypaje razam z dziaćmi niewialiki kurhančyk na piasku, ustawić dziaćie u nakrešlanaje koła i jdzie klikač čorta ū łaźniu. „Čort, čort, chadzi ū łaźniu parycza!“ — „Nie pajdu, ja twaich sabak bajesia!“ — „Maje sabaki ū zamkach!“ Čort idzie hladzic sabak, jakija ūšie stajać u kole. Tady jan idzie ū łaźniu i łaźycza na piačany kurhančyk. Matka wypuskaje „sabak“ z koła, jakija hramadoj kidajucca na čarta. Jon uciakaje, a ūšia hramada jaho ūović.

19. Husi. Hulajučja wybirać „matku“ i „waūka“, pašla stanowiacca parami, adna para za druhoju, i wyabrażajuć saboju „husiej“. Woūk chawajecca, a matka jdzie napierad ūšenhi husiej i hałosić: „A wy husački, a wy šeryja, hyhy-hyhy! Hdie-ž wy bywali? — hyhy-hyhy! Sto-ž wy widywali, hyhy-hyhy! Husi adkazywajuc: „Za haroju ū aūsie, hyhy-hyhy!“

Apiačatawańie knih i pamieškańia T-wa Biełaruskaj Škoły.

U sieradu 29.VIII siol. h. pa zahadu wyżejšych uładaū. pałicyja apiačatawała knihi i pamieškańie T-wa Biełaruskaj Škoły ū Wilni

Polskiha hazety pišuć, što wajawoda wilenski namierywajecca zwiarnucca ū Ministerstwa Ūnutrannych Spraū ab zlikwidawańi T-wa Biełaruskaj Škoły.

Z biełaruskaha žycia.

Wodhuki pasolskaha mitynh ū Žodziškach. Pałicyja z Žodzišnaha pastarunku zrabila pratakoł na Antonina Rydziela, jaki byccam mieū 19.VII u časie mitynh pasłoū Stepowiča i Karuzy taūkanuć niejkaha tajnaha pałicyjanta.

A tymcasam roznyja špiki i sekwestratory mahli biaskonca pieraśkadzać pramoūcam, a pałicyja tolki stajała dy ciešylasia. Mała taho: kmandant pastarunka napisau sprawadzać ab mitynu zusim niaznodnaju z praūdaj.

Jak Arcybiskup prymaje biełarskija delehacyi? 10 žniūnia da wilenskaha katalickaha Arcybiskupa žjawiłasja biełarskaja delehacyja ū Žodzišak, u asobach Ihnata Sušickacha, Franuka Rydziela i Juraha Sawickacha z damahańiem uznauleńia biełarskich kazańiū ū Žodzišnym kašcie.

Arcybiskup zamiesza asabista z delehatami razhawarycca, wysłaū dziesia pierahaworaū niejkaha kṣiandza, jaki damahaūsia ad delehatā... upawaźnieńia na papery, što jany pradstaūniki p rafii. Nie skazaū tolki toj kṣiandz, chto takoje upawaźnieńie pawinien byu wydać. Wiedajuci adnak adnosiny Arcybiskupa da sprawy ūwiadzieńia biełarskaj mowy ū kašcioł, možna tolki dahadywacca, što takoje upawaźnieńie, treba bylo ūziać ad biełarsajeda Ks. Droniča abo... z Žodzišnaha pastarunku pałicy, bo-ž, wiedama, abiedźwie ūspomnienja instancji nia wielmi ad siabie rožniaccia.

Kali delehaty zajawili miž inšym, što ks. Dronič „judašaūskim sposabam wykinuū ū kašcioł biełarskemu monu“, u biskupska zastupnika abudziłasja siabroūskaja salidarnaśc z ks. Droničem i zabaraniū delehatam tak adzywajecca ab swaim kalezie. Delehaty prasili pieradać arcybiskupu „padzianku“ za taki prym i przyjechali z ničym damoū.

Jak užo pisaśia ū „B. Krynic“ Arcybiskup Jałbžykoūski ū swaim časie abiačaū wiarnuć nazad biełarskemu monu ū Žodzišny Kašcioł z umowaj, kab na padańi padpisaśia prynamci čačwiertaja čašc parafii. U wyniku takoha „plebiscytu“ padpisaśia bolš 2-ch tysiač parafijanaū h. zn. bolš čym na pałowu. Podpisy byli ūbi-

rany biaz niajaka nacisku. Naadwarot padpisywali parafijanie nia hledzacy na pahrozy i teror z boku tajnaj i jaūnaj pałicy, a takža z boku rožnych slachtunoū.

Wypadak z apošnaj delehacyaj lišni raz i to wielmi wyrazna pakazaū, što Arcybiskup Jałbžykoūski nia tolki nia dumaje spaūniac zakonnyja damahaūsia Žodzišnaj parafii, ale zajmajučy wysokaje stanowišča duchoūnika, nawat nia ličyć patrebny datymliać swajho słowa. Fakt hetu hawora, sam za siabie, adnak jon nia tolki nie adabje achwoty ū zmahańi za światuju sprawu, ale naadwarot: jašče bolš zahartuje Žodzišnych parafijan u zdabywańi swaich elementarnych, čaławiečykh prawoū.

Dzie budzie ks. Hadleūski. J.E. Wilenski Katalicki Arcybiskup, Jałbžykoūski naznačyū našaha wialikaha zmahara za narodnuju sprawu, ks. W. Hadleūskaha, prefektam (wucycielam relii) u polskuju Himnaziju Wizytak u Wilni i kapelanam u kaplicu św. Jozefa.

Hety fakt wyklikaū wialikaje abeňnie ūšiavo biełarskaha hramadzianstwa. Nat' polonifilski. „Biel. Dzien“ i toj nie ściariepie dy napisau:

„Naznačenie heta wyrazna świedčyć ab adnosinach Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa da Biełarsu. Biełarsy kṣiandzy naznačajucca ū polskija parafii i polskija himnazii, a roznyje ks. Droničy pracujuć u Žodziškach“.

Pasolski mitynh, ūdžany pasłom Karuzy adbyisia 15 h. žniūnia ū Dzierkaūscyne Pastaūskaha paw., diez z prycyny wialikaha światu sabraušysia bylo mnoha narodu.

U planie pašla Karuzy byu cely rad mitynh (Hlybokaje, Waūkałata Past. paw., Budslaū Wial. paw.), ale mitynh nie adbyisia z prycyny wialikich daždžou i t. p. Adnak pas. Karuza adwiedau usie hetye miascy, abhawarwajuci z miascowymi ludźimi roznyje biahučja hramadzki sprawy, dajući rady, robiaći ū prywatnych hutarkach sprawazdačy z pasolskaj pracy.

Pasoł Karuza ūziaū na siabie starańnie ab celym radzie spraū. Asabliwa ab sprawie rehulacyi raki Serwacki i asuški Serwackaj daliny.

Uładyslaū Kazlouščyk.

Ab fizycnym wychawańi ū Biełarsu.

(Hladzi „Biel. Krynic“ Nr. 40)

16. Charty i zajcy. Wybirajecca matka i chort. Kab zrabić kaho chartom, dyk biauć stolki salominak, abo pałačak, skolki jość hulajučych. Adnemu pałačku robiać daūzejšaj. Pałački (salominki) chawajecca u žmieniu i dajuć usim ciahnuć. Chto wyciachnie daūzejšuju pałačku, toj jość chartom. Matka chawaje haławu charta sabie na kaleni, a zajcy razbiahucca i chawajucca chto kudy, kab tolki nie za daloka. Kali ūšie pachawajucca, matka kryčy: „chort u pole! zajcy damoū!“ Chort biažyčy lavić zajcoū, jakija uciakajuć, starajućsia dabiehčy da matki. Kaho chort pieršaha złović, toj chawaje haławu na kaleni matki, a druhija chawajucca i h. d.

17. Pałačka-stukałačka. Hulajučja wybirać mjesca, jakoje zauć domam i kładuć tam pałačku. Tady ūšie chawajucca, a adzin staić, adwiarnuūšsia da ściany, tak, kab nia bačyć, kudy будуć chawacca. Kali ūšie pachawajucca, jon biare pałačku ū ruki i kryčy: „Pałačka-stukałačka damoū pryjšla, nikoha doma nie znajšla; kaho pieršaha znojdzie, toj pa pałačku pojde!“ Sam kładzie pałačku i jdzie ūšukać tych, što schawalisa, uwažujuć, kab nichczo z hulajučych nie dabieh chutcej za jaho da pałački i nia ūšiaū jaje. Kali chto z chawaūšchsia dabiažyć pieršy da pałački, dyk kryčy: „pałačka ūkra-

A tam za haroju, hyhy-hyhy!
Woūk z barodoju, hyhy-hyhy!

Matka tady kryčy:

„A kali ty woūča, hyhy-hyhy!
Biary husku woūča, hyhy-hyhy!“

Woūk wybiahaje, chapaje zadniuju paru i ūciajake z jeju. Matka pačynaje iznoū: „A wy husački, a wy šeryja“ i h. d., pakul woūk nie pierachwataje ūšich husie. Tady matka biare ū ruki pałku i idzie ūšukać waūka. Apirajućsia na pałku, jana sama da siabie kaža: „Tut woūčy śled, tut husiny śled! Tut woūčy śled, tut husiny śled!“ I prychodzić da waūka: „Dobry dzień tabie! — Na zdaroūje! — Haspadaru, ci nia bačyū ty tut maich husie?“ — „A jakija twaje husi?“ — „Šeryja!“ — „E! pašli-ž jany pa ūšeraj darozie“. Matka adychodzić, pašla iznoū, apirajućsia ab pałku, idzie pa husi. „Tut woūčy śled, tut husiny śled“ i h. d. Ciapier jana nazywaje husie bialawym i dastaje adkaz, što husi pašli pa bialawaj darozie. Za trecim razam matka kaža waūka, što husi biełabokija. Woūk adkazywaje, što pašli jany pa biełabokaj darozie. Ale ciapier husi pačynajuc šypieć. Matka pytaje: „A što heta ū ciabie šypieć?“ — „Kapusta ū katle!“ Tady matka chapaje zmieniami piasok i absypaje im husie; husi kidajucca na jaje, pačynajuc šypieć i niaznačna ūciakajuć ad waūka.

(D. b.)

Walchowy car.

Chto jedzie tak pozna ū burliuju
[nočku?]
To baćka śpiašaje z maleńkim synoč-
[kam;
Ad choładu nočy swajho dziaciuka
Chawaje staranna baćkońska ruka.

„Synočku, čamu ty chawaješ swoj
twarz? —
„Ach, tata, nia baćyš? Walchowy woś
car;
Nia baćyš z chwastom i ū karonie
cara? —
„Synočku moj miły, to-ż heta imhla.”

„Dziciatka kachana, chadzi ty sa mnoju;
Cudoňyja hulni zhulajem z taboju
I pojdzem pryožyja kraski zbiraci,
Nam z żołata wopratku daść maja maci”.

„Ach, tata, ach, tata, nia čuješ ničoha,
Što car abiacaje mnie krasačkaū
[mnoha?] —

„Budź cicha, dziaciatka, budź cicha,
[synok;
To wiecier kałyša suchieńki lišok”.

„Ty chočaš, chlapčyna, sa mnoju
jści tam?
Ciabie ja ū apieku dačuškam addam;
Dačuški table buduć pieśni piajaci
I buduć u pieśniach ciabie kałychaci”.

„Ach, tata, nia baćyš careūnaū ty znoū,
Jany tut prad nami stajać miž kustoū!”
„Synočak, ja baću, — to-ż heta ū
[bary]

Bliščyć prad wačyma rasoj ɬuh stary.”

„Lublu ciabie, chlopča, i postać twaju—
Kali-ž nie achwotny, ja siłaj waźmu! —
„Ach, tata, čamu-ž ty nie baraniū,
To-ż car mnie wialikuju kryudu zrabiū.”

Spužaūsia j jak zmoh kania baćka
[pahnaū,

Synok u dryžačych rukoch daharaū:
Zamučany ū pocie pad chatčyn staū
[zrub —

Ū baćkońskich abojmach synočkaū
byū trup.

Tłumačy Fr. Hryškiewič.

sudskaha. Chto słuchaū u Wilni
pramowy Piłsudzka? Tolki šlachta.
Nia było tam praudziwaha narodu
polskaha, katory sotni hadoū byū pad
jarmom i nikoli nia skaža: Wilnia —
naša. Narod polski čuje hlybokuju
niesprawiadliwaśc hetaha skazu i nia
budzie baranič ani Wilni ani Horadni.
Narod litoński jośc ciarpliwy i čakaje
tej chwiliny, nowaha abjadnańia
Litwy”.

Zjezd wydaū rezalucyju, jakaja
zhadzajecca z zahranicaj palitykaj
uradu.

Z ukrainskaha zyćia.

Ukrainskaja mowa ū praw-
skaūnaj carkwie na Ukrainie. Hała-
wa aŭtokefalnaj prawaslaūnaj carkwy
ū Polšcy, mitrapalit Dyonizy wydaū
da duchawienstwa akulnik, katorym
pryznajecca ukrainskaja mowa prauñaj
u žyci carkoūnym, pryzkazywajucy
duchawienstwu pamahać u prawie-
dzieńi ukrainizacyi nabaženstwa i
kab duchawienstwa ūzywała ū kaza-
niach i nauwučańni relihii mowy uk-
rainskaj.

My Bielarusy witajucy hetu wialiki
čyn, wierym ſto heta ſama muſic
stacca i adnosna ſas, na Bielarusi —
biełarusizacyja prawaslaūnaj carkwy.

Z Połšcy.

U Połšcy adbywajucca palityčny-
ja wakacyi. Niekatoryje palityki wyja-
džali to ſiam to tam i ciapier waro-
čajucca damoū. Na ahuł ciapier po-
ſkaja ūnutrannaja palityka natužywaja
ſwoj rozum ab źmienie Kanſtystucy,
rabota katoraj abmiažoūwajecca pakul
ſto pisaninaj na henyja temy hazet-
nych artykułau. Z hetaha baćyć mož-
na, ſto mnohija palityčnyja kirunki da
henaj źmieny kanſtystucy pryhataū-
jucca.

Pryhataūlajucca ſusie inšyja pal-
ityčnyja hrupy da dalejšaj pracy, nia
śpiać u Warſawie i kamunisty. War-
ſaūskaja hazeta „Głos Prawdy” pada-
je, ſto na dzień 2 wiereśnia byū wy-
načany abchod „14-ha dnia” kamuni-
styčnaj młodazi. U źwiazku z hetym,
arhanizacyja kamunistyčnaj młodazi,
razaslała akulnik, pryzkazywajucy raz-
dawać kamunistyčnu literaturu. Wy-
śledziuž hetu ſusio śledčaja palicyja,
danieſla ab hetym wajawodzie, a waja-
woda pryzkazau palicyi prystupić da
likwidacyi zakanspirawanych kamuni-
styčnich jačejak. Palicyja likwidujučy
kamunistyčnyja jačejkı zrabiła 120 re-
wizjau i 60 asob aryſtawała. Poſku-
ju palityku nia mała cikawić i sprawia
akupacyi Nadrenii, dziela hetaha po-
ſkija hazety pilna ſočać za ūsimi ru-
chami niamieckaha dyplamata Stre-
manna. Dawiedywajucca jany, ſto ū
amerykanskich palityčnych kruhoch
uwažali praudzie padobnym, ſto mi-
nistr Stremanna buduć ū Paryžy
parušyć sprawu aparažnieńia ad wojs-
ka Nadrenii. Nawat dawiedalisia na
jakich warunkach Francja byla-b
prychilna adklikać ſwajo wojska z
Nadrenii. Francja byccam damaha-
lašia-b, kab Niamiečyna wyraklaſia
zlučenja z Aǔstryjaj, ustanauleńia
mižnarodnej kantroli dla Nadrenii i
kab Niamiečyna zaklučyla dahawor z
Poſčaj. Ale jak wiedama, ministr
Stremanna u Paryžy ūzo byū, a ab
hetym rečach jaše ničoha nia čuwać.
Uradawyja ūłady hetymi dniami wy-
dali zahad ab wysiadleńi nieskalkich
rasiejskich emigrantau z hranic Połšcy.
Prycyna wysiadleńia hetych asob
byccam nielojalnaśc ich da Poſkaj
zharžawy i padryū dobra susied-
kich adnosinaū.

Damahaučysia Wilni wiedajem,
ſto wystupajem nia tolki ū imia inter-
esań narodu litoúskaha, ale ū imia
interesań usich narodnych mien-
šaściaū. Zmahacca budziem za
toje ſto majem, taksama i za toje ſto
pawinny atrymać u pryslaſci. Muſim
pamiatać, ſto možam uwažiſi ū Wilni
tolki jak u litoúskuju ſtalicu.
Urad litoúski nieadzin raz zajaūlaū
cełamu światu, ſto nie nawiaža adno-
ſinaū konsularnych i dyplomatyčnych
pakul litoúski narod nia budzie has-
padarom u Wilni. Niadaūna na zje-
zidle lehianieraū u Wilni, Piłsudski
skazaū, ſto Wilnia jośc jahō miestam,
katoraje jamu dana ū padarunku. Skaz
heny Piłsudskaha, — kazaū Waldamaras — pachnie časam niawolnictwa.
Jośc hetu adhałosak epoki niawolnictwa, bo ūwažaſia miesta jak
reč z celaj jahō ludnaſciaj. Heny pa-
ſus Piłsudzka ſwiedčy, ſto narod
polski jaše nie dajšoū bo, nia čuli
jaše da hetaha času ū Połšcy ani
adnaho preteſtu prociu zajawy Pił-

Z zahranicy.

Ameryka choča ūspakoić Europu
i dziela h̄taha ūkaje sposabaū, jaki-
ja pahadzili-b paswaranyja i napastli-
wyja eūropejskija dziaržawy. U Amer-
yky zradziłasia dumka ab prawie ſa-
maaznačenja narodaū, jakuž ū časie
sušwietnej wajny padaū Wilson, pre-
zydent Zl. St. Ameryki. Toj ſamy
Wilson padaū dumku zasnawać Lihu
Narodaū i ſaprāudy Liha Narodaū
zasnawałasia. Ale dziejalnaſt Lihi
Narodaū da hetych časaū nie zdalela
asiahnūć wialikaj idei ſupakoju Eūro-
py. Zamiest taho kab zabycca ab waj-
nie i nikoli da jaje nie waročaccia,
eūropejskija dziaržawy, zarhanizawa-
nyja ū Lihu Narodaū, haworacy prau-
da ab razbrajeńi i ſupakoju, u ſtabie doma zbrojaccia, ſto biazumo-
na pahražaje niašačiem wajny. Dzie-
la hetaha ū ſioletnim hodzie Kellog,
ministar zahranicnych ſprau Ameryki,
padaū eūropejskim dziaržawam dum-
ku, kab zaklučyli dahawor, jakim uwaža-
juć wajno nikoli nie karystaccia.
Usie amerykanskija projekty jośc wiel-
mi dobryje, ale eūropejskija palityki
i dyplamaty tak ich abkroili, ſto z
ich wyjšla adno pašmiešyšča. Jak
wiedama prawa ab ſamaaznačenja
narodaū u žycio nie ūwajšlo. Paſla
sušwietnej wajny wyjšla tak, ſto 40
miljonu ludziej uſialakich narodna-
ſciaū paprylučawali da rožnych dzia-
žawau tak jak jakuju reč, nia pytajučy-
ſia ich ci jany zhadzajucca na hetu,
ci nie. Toje ſama z Lihaj Narodaū.
Zroblena nibyto ſupałka, ale ū hetaj
ſupałcy chto maje ſilu, toj maje i pra-
wa. Tak ſama zroblena ciapier i z
projektam Kellogi.

U ſtolicy Francy — Paryżu
27 VIII ſiol. h. pradstaūniki eūropejs-
kich dziaržawau, choč nia ūſich, ale
ū bolšaci, padpali ſrociužwajenny
dahawor, dumku ab jakim padaū Eū-
ropie Kellog, ministr zahranicnych ſprau Ameryki. Dahawor heny padpi-
ſali pradstaūniki bolſych dziaržawau:
W. Brytanii, Indyi, Kanady, Nowej
Zelandyi, Paūdzionna Afrykanskaha
Abjadnańia, Irlandyi, Niamiečyny,
Francy, Połšcy, Čechosłowackyny Bel-
hili, Japonii, Italii i Aǔstralii.

Skaročany zmiest prociužwajen-
naha dahaworu. Wysokija dahawory-
wajučyjasia starony, uračysta zajaūla-
juć ū imia ſwaih narodaū, ſto wajnu
uwaža-ž za ūlačnystwa, wyrakajucca
je ū ſporach mižnarodnych i ſpo-
rach mižnarodnej palityki ū ich adno-
ſinach, usie ſpory jakija mohuć byś,
pastanaūlajucy rehulawać ſlacham ſu-
pakoju.

S.S.R.R. Tass pawiedamlaje z
Maskwy, ſto ambasadur francuski ūru-
čy zastupniku kamisara zahranicnych ſprau
Litwinawu oficyjalne zapraše-
nie S.S.R.R. pryniać udziel ſrociuž-
wajennym dahawor Kelloga z tymi
ſamymi warunkami i pryzwilejami, ja-
kija pryznany dziaržawam, katoryja
padpali ſahawor 27.VIII ſiol. h.

Kanhres narodnych mienša-
ciaū u Ženiewie (Swajcaryja) rapsa-
čaū ſia 29.VIII ſiol. h. i praciahniecca
da dnia 1.IX ſiol. h. Hety kanhres
narodnych mienšaściaū adbywajecca
4-ty raz. Na hetym kanhresia maju-
ca być razhledzany sprawy maralna-
ha ſupracuñictwa narodnych mien-
šaściaū z narodami da katoryj heny
naležać z prycyń ſwajho pachodža-
nia i z dziaržawami z katorym jośc
związany palityčny. Na kanhresie hetym
tak-ž majecca być pastaūlena
damahańie kab pry Lize Narodaū
byla ſtorowana ſpecyjalnaja ſtaļa
kamisija dla ſprau narodnych mien-
šaściaū.

Sesija Lihu Narodaū jakaja zbi-
rajecca ū Ženiewie u pieršych dniach
wierańia ſiol. h. robić wialikaje za-
cikaūleńie ſiarod eūropejskich pal-
ityku. Na hetaj ſesji Lihu Narodaū
miž inšymi maja być razhledzana i
ſprawa polska-litoúskaha ſporu, jak-
ja niamala cikawić ſusiu Eurodu.

U Japonii Wajennaja Rada da-
mahajecca ad japonskaha ūradu kab
toj wydaū zakon ab karańi ſmierciaj
za kamunistyčnu dzieſnać.

Śmiešnaje i nia- smiešnaje.

(Feljeton)

Chočycie kab napisać wam nieſta
śmiešnaje? Jano-ž by možna bylo,
tolki ja ūžo i sam niawiedaju ſto ciapier
śmiešnaje, a ſto niaśmiešnaje. Kali-ž usio niejak na ſwiecie paſlo ū
wierz nahami. Nia tyja ludzi, nia
tyja ſarty dy śmiechi. Daūnij bywała
prakručać Berkū dzirku ū bočcy z
dziochciam, pakul toj zajedzie ū kru-
ty ručej, dziohcu ū bočcy ani zwa-
nia. Abo jedzie chto praz wiosku z
miastečka, dy wiedama jak z kirmašu,
kryšku pryaſnie. Jamu abo wožyka
ūpchnuć za pazuchu, abo nasyplać u
nos tabaki z piercam dy j ſmiajucca.
A ciapier dyk ci-ž toje? Ciapier wo
braty Hančaronkawy, Łauruk z Jaze-
pam wydumali malicca pabielaruskū
(prydzie-ž nieſta ū haławu). Chacieji
nat' biełaruski ražaniec piajać u kaſ-
ciele, ale ksiondz ich adtul ſkora wy-
turyu razam z ichnym ražancam. Bo
i kudy-ž? Z mužyckaj hutarkaj dy da
Bohal... Tut mała taho ſto śmiešna
ale peünie-ž i hrešna. Woś i razumieſ
kali chočaš, ciapieraſnia ſarty.

A rabiaty taksama... Bywała ſla-
poj Tadory, ſto žywieć u maleńkaj
chatcy kala kryža pierciachnuć wiaroū-
ku praz darohu. Taja jdučy jak nie
začepicca, jak nia hrymnie ū bałota
až, bywała, paciery zabudziecca mo-
wić. A ciapier jak tolki paſnuć u ſko-
łu chadzić, dyk toje i wiedajuć z bać-
koū ſwaih ſmiajaccia: ſto mužyki, ſto
papansku hawaryć nia ūmiejuc... Dy
ſkazaušy papraūdzie, ciapier rabiat
niamu. Što z taho, ſto jany małyja,
kali rozum u ich jak u ſtarych. Daū-
nij, jak katory ſapliwik razdurejeca,
jaho bywała paſraſyš ſiedam z tor-
bami, abo baradatym Ickam dyk i ūſ-
cichnie. A ciapier paprabuj. Nado-
wiačy ja ſwajmu ſamamu mienšamu
ūnuku, ſto pad ſtałom nie zhinajecca
kažu:

— Addam ciabie dziedu ū torbu.

A jon:

— Dyk ſto, u dziedu ū tołbie ſa-
la mnoha dy chleba, a doma dyk du-
ſysia posnaj bulbaj.

— Dyk addam ciabie baradatamu
Josielu.

— U Josiela ſialadcy dy abałanki...
i hrosy mnoha...

Woś i paſraſ kali chočaš. A to
jak zanarawicca dyk jaše i hrazicca
pačynaje.

— Pajdu — kaža — zapisusia ū
biełaūš. Mianie woźmuć u astłoh,
a wam dyk i ſkoda budzie...

Žaba, i jon tudy-ž!...

Nu dyk i wydumaj tut ſto śmieš-
naje, kali nawat rabiat ničym nie na-
straſyš, ničym nia ūdziwiš... A ūſio-ž
taki nadowiačy naſa wioska ſmiaj-
acja, dy j jaše jak, nat jaše i ciapier,
jak pypomiać dyk ſmiajucca.

Bylo hetu tak.

U tuju, ci to ū zatuju, ci ſkarej
až tam zatuju niadzielu, jaše dodnia,
Adam Daūhi, kanfident i padližnik pa-
licy, niam ſiedama na ſtadu, wy-
wiesiū na ſłupie za wioskaj čyrwonu-
ju chustku, z niejkimi kažuć balſawickimi
napiskami. Hetu-b usio jaše
ničoha, ale prypechała palicyja dy
užiała na paſtarunak (taksama niam ſiedama
wiedama na ſto) Šciapan Karotkaha,
(jak raz jak u toj kazcy: ſawiec ukraū,
a kawala pawiesili; a ūſio muſic knb
ciapieraſním dobrym ludziam bylo z
čaho ſmiajaccia). Mała taho. Pakul
palicyja nie pryaždała dyk ſmat by-
ło takich, ſto widzieli, a wiedali dyk
usie, chto tuju anučku wiešau, a jak
prypechała palicyja — usie zabyliſia,
a kazali ſto widziła tolki ſłapaja Ta-
dora ſto žywieć u maleńkaj chatcy
kala kryža. Nu ale ſamy ſmiech dyk
heta ſa Šciapan. Pasiadzie ſion ſtudie
ci bolš u chałodnaj (dzie jak
paſla kazaū niaraz i ſto bylo horača),<br

